

Ryszard Brykowski

Z dziejów ochrony drewnianej architektury kościelnej w Polsce : karty z działalności TOnZP w latach 1907-1914

Ochrona Zabytków 30/3-4 (118-119), 117-128

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

The author deals with the draft law on environmental protection, the problem being approached from the viewpoint of the Law on Protection of Cultural Goods and on Museums, promulgated in 1962. The article begins with the statement that no specialist in the protection of historical monuments was invited to give consultation on the said draft. Neither was the Law of 1962 duly taken into consideration. The contents of the new bill discussed in greater detail, the author determines his position on various questions tackled therein and points out to the items which should refer to the historical monuments making the elements of landscape. This applies i.a. to the definitions of natural environment and

protected landscape areas. The author points out as well to the lack in the draft law of qualifications pertaining to be the parks and cemeteries in the countryside which are protected as historical objects and whose management should meet the requirements of the Law on the Protection of Cultural Goods. What is extremely essential is proper determination by the draft of the principles of cooperation between the Head of the Voivodship Office for the Protection of Natural Environment and the Voivodship Conservator of Historical Monuments. The author concludes his deliberations in the statement that the draft law discussed is not ripe as yet for being passed and put into effect.

RYSZARD BRYKOWSKI

Z DZIEJÓW OCHRONY DREWNIANEJ ARCHITEKTURY KOŚCIELNEJ W POLSCE

(KARTY Z DZIAŁALNOŚCI TOnZP W LATACH 1907—1914)*

Siedemdziesiąt lat temu, dnia 28 czerwca 1906 r., po burzliwym roku 1905 i ogłoszeniu tzw. carskiego manifestu tolerancyjnego, zawiązało się w Warszawie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości (TOnZP), które zasięgiem swej działalności objęło stopniowo cały zabór rosyjski wraz z ziemiami litewskimi i ukraińskimi. Po pokonaniu pierwszych trudności organizacyjnych¹ Towarzystwo rozpoczęło praktycznie swą pracę w 1907 r. i od początku poświęciło wiele uwagi zagadnieniom ochrony architektury drewnianej, zwłaszcza sakralnej. Świadectwem tego są zarówno zachowane częściowo akta z pierwszych lat działalności TOnZP i bogate archiwum negatywów², jak również wielka wystawa fotograficzna architektury polskiej, zorganizowana przez Towarzystwo w 1915 r. (w swej siedzibie w Kamienicy Baryczków na Starym Mieście), która poświęcona była przede wszystkim zabytkom niszczącym na skutek działań wojennych, w tym w znacznej mierze zabytkom drewnianej architektury małomiasteczkowej i budownictwa wiejskiego³.

Pierwsze lata działalności TOnZP przypadają na niezwykle interesujący i twórczy okres w dziejach naszego konserwatorstwa (1890—1918). Szczegółową charakterystykę tego okresu przeprowadził ostatnio Jerzy Frycz⁴, nie ma więc potrzeby ponownego przedstawiania ówczesnych poglądów. Wydaje się natomiast interesujące przeanalizowanie stosunku Towarzystwa i jego poszczególnych członków do zabytków drewnianej architektury sakralnej, w tym czasie wciąż jeszcze nagminnie zastępowanej obiektami murowanymi⁵, oraz zastanowienie się, jakie znaczenie i praktyczne możliwości miała ta społeczna, a wówczas zarazem narodowo-urzędowa służba konserwatorska. Zanim jednak będzie można dokładnie przeanalizować cały materiał archiwalny TOnZP dotyczący drewnianej architektury sakralnej (około 50 teczek akt), wydaje się, że wstępną ocenę działalności Towarzystwa w omawianym okresie można uzyskać analizując — zachowane fragmentarycznie — materiały dotyczące czterech obiektów: kościołów drewnianych

* Niniejszy artykuł jest fragmentem obszerniejszej całości opracowywanej przez autora pod tym właśnie tytułem.

¹ W czerwcu 1906 r. została zatwierdzona ustawa Towarzystwa, a pierwsze oficjalne zebranie organizacyjne odbyło się 27 października w tymże roku (por. W. Tatarakiewicz, *O założeniu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, „Ochrona Zabytków”, nr 3—4, 1958, s. 154—157).

² Materiały te są przechowywane obecnie w zbiorach Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

³ Zgromadzony na wystawie materiał, wzbogacony następnie zdjęciami pochodzącymi z archiwów towarzystw fotograficznych i turystycznych oraz ze zbiorów prywatnych, opublikowany został w 1916 r., zob. wstęp do: *Materiały do architektury polskiej*. Tom I. *Wieś i miasteczko*, Warszawa 1916; tam też wzmianka o Wystawie Architektury Polskiej z roku 1915, mylnie łączonej niekiedy z rokiem 1914 (np.: St. Sawicka, *Wystawy Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, „Ochrona Zabytków”, nr 3—4, 1958, s. 173).

⁴ J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795—1918*, Warszawa 1975.

⁵ Brak dotychczas choćby szacunkowych obliczeń — ile zabytkowych drewnianych kościołów uległo zniszczeniu w ciągu drugiej połowy ubiegłego i pierwszych lat bieżącego stulecia (do 1914 r.), gdy w wyniku ówczesnej prosperity i mody na nowoczesność cały kraj pokrywała gęsta sieć coraz wspanialszych i bogatszych neostylowych, eklektycznych czy pseudostylowych murowanych świątyń. Przykładowo na obszarze przedzoborowego powiatu radomskiego z 35 drewnianych kościołów znajdujących się tam w 1818 r. zniszczeniu uległo 27, w tym 17 z powodu wymiany na murowane. Ale już na obecnym obszarze diecezji przemyskiej od 1850 r. na 138 kościołów drewnianych przestało istnieć 89 obiektów (por. R. Brykowski, *Drewniana architektura kościelna regionu radomskiego*, [w:] *Zabytkowe budownictwo drewniane regionu radomskiego. Materiały z konferencji*, Warszawa 1972; Tenże, *Drewniana architektura kościelna diecezji przemyskiej*, „Nasza Przeszłość”, XLVI, 1976, s. 53—100).



1. Białynin, nie istniejący kościół parafialny, widok od południowego zachodu (fot. K. Stefański, 1907 (?); d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)

1. Białynin, parish church, looking south-west (since demolished)

w Białyninie, Brzeźnicy Starej, Olbierzowicach i Zborówku⁶.

Jak wynika z tych materiałów, już w 1907 r. Towarzystwo wykazało zainteresowanie zagrożonym wówczas drewnianym kościołem w Białyninie. Z tego czasu zachowały się cztery zdjęcia wykonane przez członka Towarzystwa — Kazimierza Stefańskiego⁷. Obiektu nie udało się jednak

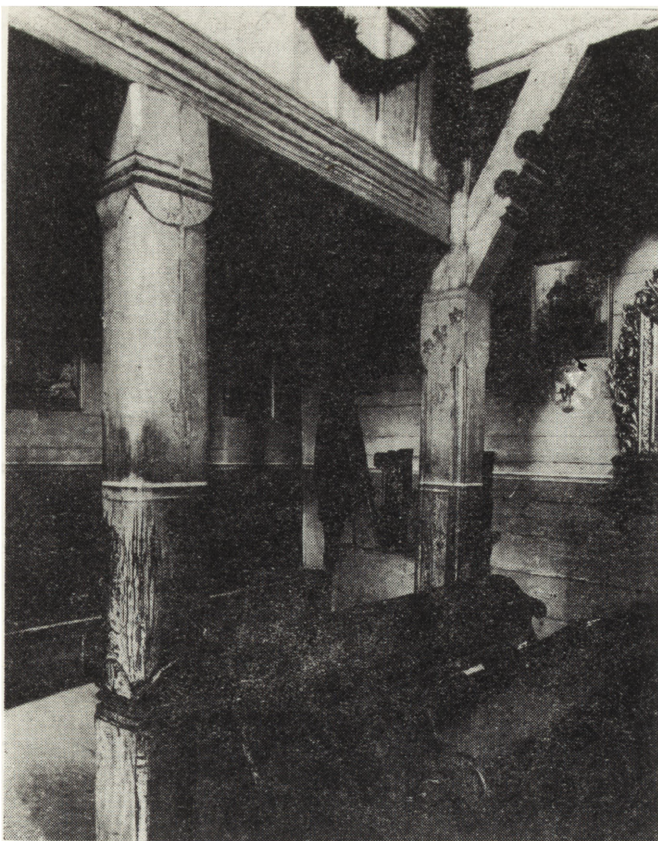
uratować. Nieco szczegółów na ten temat znaleźć można w zachowanej kopii *Listu otwartego ...*, który Zarząd TOnZP wystosował z związku z dokonaną prawie równocześnie rozbiórką dwóch zabytkowych kościołów — murewanego w Brzeźnicy (gotyckiego, 1447) i drewnianego w Białyninie⁸. W liście tym znajduje się na temat białynińskiego zabytku następująca wzmianka: „... wbrew

⁶ Obiekty te, zwłaszcza kościoły z Olbierzowic i Zborówka, zostały ostatnio obszerniej omówione przez: R. Brykowski, *Drewniana architektura kościelna w Małopolsce w XV w.* (rozprawa doktorska w Instytucie Sztuki PAN; masz., 1976).

⁷ Oprócz wspomnianych czterech negatywów w zbiorach d. archiwum TOnZP znajdują się trzy dalsze negatywy (nry 3192B—3194B) określone mylnie, jako wykonane przez Jarosława Wojciechowskiego w 1910 r. W tym czasie kościół już nie istniał rozebrany w 1908 r., a zdjęcia te opublikowane w *Materiałach do architektury polskiej* (zob.: przypis 3) są tam sygnowane przez Kazimierza Stefańskiego. Ponieważ w Komitecie Redakcyjnym tej publikacji zasiadali zarówno J. Wojciechowski, jak i K. Stefański ewentualna

omyłka w *Materiałach* wydaje się niemożliwa. Uznać zatem wypada omyłkę w Inwentarzu IS PAN oraz przyjąć, że zdjęcia te zostały wykonane przez K. Stefańskiego zapewne również w 1907 r.

⁸ *W sprawie wandalizmu. List otwarty Zarządu T-wa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, kopia bez daty — Archiwum TOnZP, w zbiorach IS PAN. Pismo to, będące protestem wobec samowolnie dokonanych rozbiórek zabytków, zostało wystosowane i opublikowane na łamach prasy krajowej w 1908 r. (por. W., *Zabytki budownictwa polskiego* [Brzeźnica, Białynin], „Tygodnik Ilustrowany”, 1908, cz. II, nr 45, s. 911 oraz *Kartki ilustrowane. Zniszczone zabytki budownictwa polskiego* [Brzeźnica, Białynin], „Biesiada Literacka”, 1908, LXVI, s. 495—496).



2. Białynin, nie istniejący kościół parafialny, wewnątrz, fragment naroża północno-wschodniej nawy z widokiem słupa podtrzymującego chór muzyczny i słupa międzynawowego (fot. K. Stefański, 1907; d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)

2. Białynin, parish church, interior, fragment of the quoin of the north-eastern aisle with the view of the pillar supporting the organ-loft and of the pillar between the aisles (since demolished)

zaleceniu ze strony Władzy duchownej w Warszawie, jak orzeczeniu T-wa i budowniczego, mającego prowadzić budowę kościoła nowego p. Jarosława Wojciechowskiego, dla błahych prywatnej natury względów ks. proboszcz Galecki pozwolił rozebrać stary, z początków w. XVI kościół drewniany w Białyninie, charakterystyczny właściwymi mu kształtami i szczegółami zdobniczymi. Mógł on być łatwo odsunięty tylko, dla zrobienia miejsca mającemu powstać kościołowi nowemu⁹.

Z niezwykle interesującego — jak na to wskazują zdjęcia — późnogotyckiego kościoła w Białyninie, którego

⁹ W sprawie wandalizmu. List otwarty..., o.c. Zaskakujące jest tu stanowisko Jarosława Wojciechowskiego — członka TOnZP — który zalecał zachowanie kościoła w Białyninie, a równocześnie w obszernym artykule poświęconym temu zabytkowi niedwuznacznie sugerował, że „dalsza konserwacja staje się niemożliwa” (J. Wojciechowski, *Kościół w Białyninie jako zabytek XVI stulecia (Przyczynek do dziejów budownictwa w Polsce)*, „Przegląd Techniczny”, XXXIII, 1907, nr 52, s. 637—640; tu też 16 rysunków dotyczących tego zabytku). Za zwrócenie uwagi na powyższą pozycję dziękuję serdecznie prof. dr. Adamowi Miłobędzkiemu.

¹⁰ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Tom II. Województwo łódzkie* (pod red. J. Z. Łozińskiego). Powiat skierniewicki (opr. F. Sarna i T. Sulerska), Warszawa 1954, s. 337.

¹¹ Oprócz zabytku w Białyninie znane są jeszcze dwa tego typu kościoły z obszarów mazowieckich: w Długiej Kościelnej (najprawdopodobniej z XVI w.), położony w pobliżu Miłosnej Starej, oraz w Bukównie (XVII w. ?) w pobliżu Radomia, ale wciąż jeszcze na terenach należących według podziałów przedrozbiorczych do Mazowsza.

¹² *Sprawozdanie Delegacji Architektonicznej z wyjazdu do Brzeźnicy (gub. Piotrkowska)* [w dniu 8 maja 1908 r.], podpisana przez Ja-

rosława Wojciechowskiego w dniu 28 maja 1908 r. — Archiwum TOnZP, teczka 560, w zbiorach IS PAN. Wyjazd ten dotyczył Brzeźnicy, gdzie znajdował się murowany kościół gotycki z 1447 r. Równocześnie jednak delegaci Wydziału Architektonicznego TOnZP — Konstanty Wojciechowski, Teofil Wiśniowski, Jarosław Wojciechowski i Kazimierz Stefański — dotarli do trzech dalszych miejscowości, w tym do Brzeźnicy Starej z drewnianym kościołem (a ponadto do Jedlna i Stobiecka, również z drewnianymi kościołami).

budowę związane z rokiem 1521¹⁰, udało się uratować tylko jeden z jego architektonicznych elementów — dawny portal z prezbiterium do zakrystii, umieszczając go w otworze wejściowym do kaplicy cmentarnej. Maswerkowo-przezroczone zwieńczenie portalu o motywach zoomorficznych stanowi wyjątkową pozycję w naszej relikto- zachowanej późnośredniowiecznej plastyczno-architektonicznej dekoracji w drewnie. Od siedemdziesięciu lat portal ten, znajdujący się poprzednio przez prawie cztery stulecia wewnątrz budowli, jest narażony na stałe, niszczące działanie atmosferyczne.

Kościół w Białyninie stanowił najwcześniejszy z ujawnionych dotychczas przykładów trójnawowo-bazylikowego ukształtowania przestrzennego w drewnianej architekturze kościelnej, jak się zdaje związanego szczególnie z obszarem historycznego Mazowsza¹¹.

Z następnego roku, tzn. 1908, zachowało się *Sprawozdanie ... z wyjazdu do Brzeźnicy* [Nowej], w którym jest mowa o drewnianym kościele w Brzeźnicy Starej, obszerny brudnopis tegoż sprawozdania¹² oraz pomiar — rzut i detale — sporządzone przez Jarosława Wojciechowskiego, a ponadto cztery fotografie wykonane przez Kazimierza Stefańskiego i Teofila Wiśniowskiego.

Nie wiadomo, czy zabytek ten był wówczas zagrożony rozbiórką i czy zainteresowanie TOnZP sprawiło, że przetrwał on do drugiej wojny światowej. Spalony został przez wojska niemieckie w dniu 3 września 1939 r.¹³

Wydaje się, że zasługuje na przytoczenie w całości krótki opis nie istniejącego już dziś kościoła, zawarty w *Sprawozdaniu*: „2. Brzeźnica Stara. Kościółek modrzewiowy, pod wezwaniem św. Stanisława. Kościółek podług legendy postawionym być miał w roku 998 i przez św. Stanisława poświęconym. Pomimo niezaprzeczalnych cech odległej starożytności — czas jego budowy nie sięga zapewne poza wiek XV¹⁴ — lecz trudno o tem powiedzieć coś stanowczego, bo erekcyi kościół nie posiada, a ściany przez szalowanie zewnątrz i wewnątrz straciły cały charakter — przy tem dach jest nowy, dany przed 20 laty. Gdzieś na belce pod oszalowaniem znajduje się podobno bardzo ciekawy napis, stwierdzający odwieczną budowę kościółka. Siostrzan podtrzymujący belki, biegnący wzdłuż nawy, był dawnie wsparty na jednym środkowym słupie sześciokątnym, o ładnym profilu. Słup ten zniesiono i leży on obecnie w kruchcie pod ścianą¹⁵. Na belce tęczowej¹⁶ Męka Pańska starożytna, dobrego dluta. Figury o dość miękkich fałdach sukien zdradzają koniec XV, a prędzej początek XVI wieku. Innych cenniejszych zabytków kościółek nie posiada. W wielkim oltarzu mieści się obraz św. Stanisława

¹³ *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1958*, Częstochowa 1958, s. 61.

¹⁴ Data budowy kościoła nie jest potwierdzona źródłowo, a autor *Sprawozdania* wahał się w tej kwestii, gdyż w brudnopisie napisał: „... nie sięga zapewne poza wiek XVI...”, dodając dalej: „... stylowych szczegółów architektonicznych nie posiada”.

¹⁵ W brudnopisie: „... okroj słu- pa późnogotycki wykazuje analogie z okrojem węgarów drzwiowych kościoła w Białyninie”.

¹⁶ Na temat belki tęczowej dodaje w brudnopisie: „... 32 cm wys., 21 cm gruba, fazowana od dołu, ma zacięcia pośrodku w kształcie guza, napis na niej głosi o niedawnym odrestaurowaniu kościoła”.



3. Białynin, nie istniejący kościół parafialny, portal do zakrystii (fot. K. Stefański, 1907; d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)
3. Białynin, parish church, sacristy portal (since demolish d)

z Piotrawinem pędzła Adryana Głębockiego. Na jednym z dzwonów widać rok 1604. Za starożytnością kościółka prócz szczegółów słupa podciągowego i zacięcia belki tęczowej przemawia niezmiernie prosty układ planu o kwadratowej nawie i prosto zakończonym prezbiterium oraz bardzo nieznaczna wysokość wnętrza (4,30 mtr)¹⁷.

Opis i materiał fotograficzno-pomiarowy TOnZP uzupełnione zostały ujawnionymi ostatnio dwoma rysunkami Adriana Głębockiego¹⁷, na których widoczny jest jeszcze stary dach sprzed odnowienia oraz słup podtrzymujący „siostrzan”. Na ten szczegół architektoniczny zwrócił już uwagę Jarosław Wojciechowski, który tak pisał w brudnopisie *Sprawozdania*: „... a zastosowanie takiego słupa stojącego pośrodku nawy widzimy w kościele parafialnym w Brzeźnicy Nowej oraz w kościele parafialnym w Dalikowie ...” Dodać wypada, że oba te kościoły — pierwszy murowany z XV w., drugi drewniany (!) zapewne z XVI w. — dziś już nie istnieją.

Tak więc kościół w Brzeźnicy Starej prezentował w drewnie gotyckie kościoły dwunawowe czy „pseudodwunawowe”¹⁸. A wśród znanych i do dziś zachowanych tego typu drewnianych świątyń, jak późnogotyckie słupowe kościoły śląskie z Poniszowic (1499, dwusłupowy) i Łazisk (pierwsza połowa XVI w., jednosłupowy) oraz późniejsze

jednosłupowe z Rybnicy Leśnej na Dolnym Śląsku (1600—1608) i Chlastawy na Ziemi Lubuskiej (1637), kościół z Brzeźnicy Starej stanowi wartę przypomnienia ogniwo, tym bardziej że powstałe na terenie historycznej Wielkopolski¹⁹.

W zachowanej notatce dotyczącej kościoła z Olbierzowice znajduje się pod datą 1 września 1909 r. następująca wzmianka: „Miejscowy proboszcz donosi o potrzebie rozebrania modrzewiowego kościółka. Projekt nowego kościoła robił p. Szyller. p. Broniewski komunikuje, że miejsca jest dosyć pod nowy kościół, wobec czego można drewnianego nie rozbierać. p. Wojciechowski komunikuje, że p. Słomiński bud. pow. obiecał w razie konieczności z mocą swej władzy nie dopuścić do rozbiórki. Postanowiono wysłać delegację”²⁰.

O przysłanie delegacji prosi również ks. kanonik Józef Rokoszny²¹, ówczesny dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Sandomierzu, czynnie współpracujący z TOnZP. Na członków delegacji wyznaczeni zostali „p.p. Marconi, Szyller, J. Wojciechowski, Broniewski, Wiśniowski”²²,

¹⁹ Nieco obszerniej zagadnienie drewnianych kościołów „dwunawowo-słupowych” omawia R. Brykowski, *Drewniana architektura kościelna w Małopolsce w XV w.*, o. c.

²⁰ *Olbierzowice. Kościół. Wyc.[iąg] z pr.[otokołów] pos.[iedzeń] W.[ydziału] Arch.[itektonicznego] z dn. 1.IX.1909.* — Archiwum TOnZP, teczka 149, w zbiorach IS PAN.

²¹ *Ibidem.*

²² *Ibidem.*

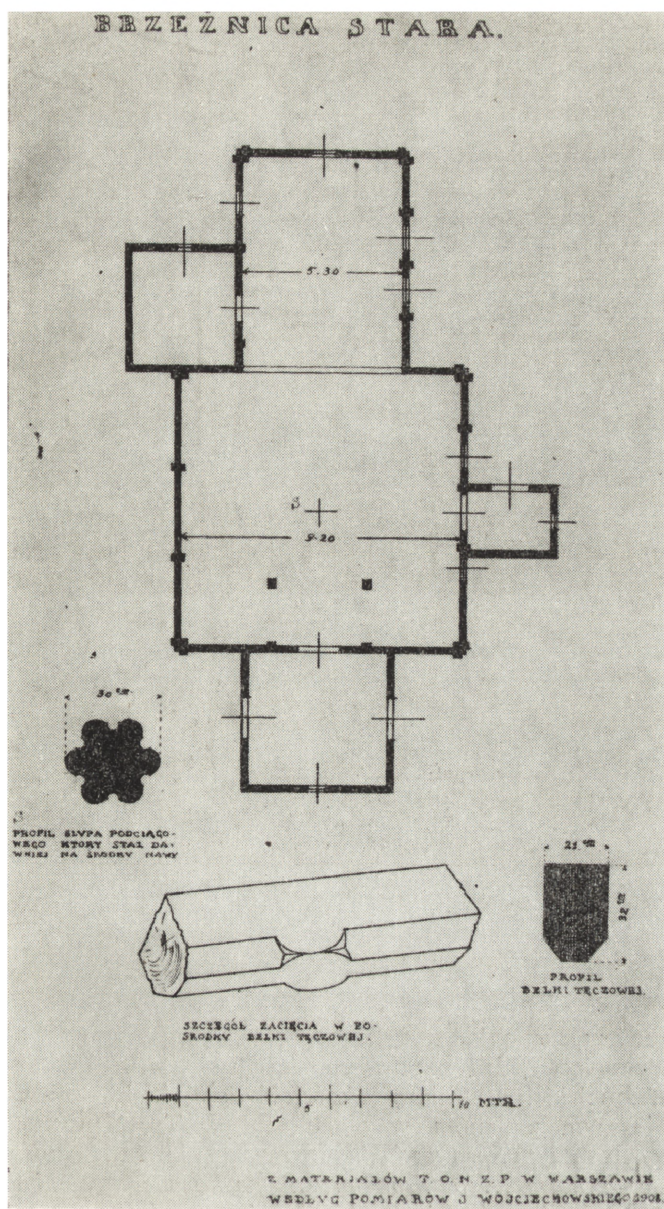


4. Białynin, kaplica cmentarna, fragment dawnego portalu do zakrystii z nie istniejącego kościoła parafialnego (fot. J. Langda, 1975, zb. IS PAN)

4. Białynin, cemetery chapel, fragment of the former sacristy portal of the demolished parish church

¹⁷ B. Szymańska, *Zabytkowa architektura polska w Te-kach Ikonograficznych Działu Dokumentacji Muzeum Narodowego w Warszawie, Katalog*, poz. 144, masz. w Zespole Inwentarzy Problemowych IS PAN.

¹⁸ Tak kościoły ze słupem w nawie określa Adam Jerzy Miłobędzki (zob. *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1963, wyd. I, s. 64—65; Warszawa 1968, wyd. II, s. 74—76).

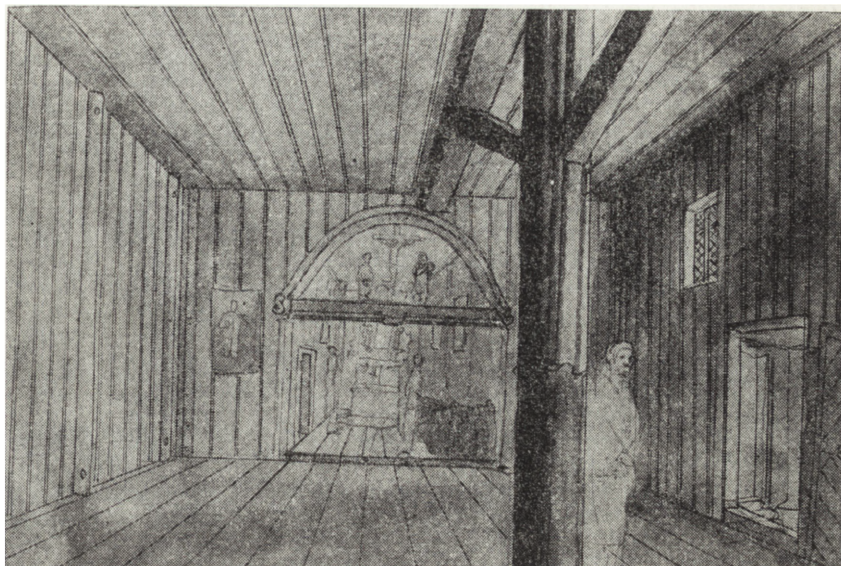


5. Brzeźnica Stara, nie istniejący kościół filialny, plan i detale (wyk. J. Wojciechowski, 1908; d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)

5. Brzeźnica Stara, succursal church, top view and details (since destroyed)

6. Brzeźnica Stara, nie istniejący kościół filialny, wnętrze, widok na prezbiterium, na pierwszym planie słup podtrzymujący konstrukcję więźby i stropu (rys. A. Głębocki po 1850, zb. Muzeum Narodowego w Warszawie; fot. J. Langda, zb. IS PAN)

6. Brzeźnica Stara, succursal church, interior, view of chancel — in the foreground — the pillar supporting the rafter framing and the vault (since demolished)



którzy mieli udać się do Olbierzowic 17 października tegoż roku. Istotnie, z datą z dnia następnego, zachowało się obszerne sprawozdanie, podpisane jednak tylko przez trzech delegatów: Kazimierza Broniewskiego, Stefana Szyllera i Jarosława Wojciechowskiego²³. Nie wiadomo natomiast czy Władysław Marconi i Teofil Wiśniowski brali udział w wyjeździe, a jeśli tak, to dlaczego zabrakło ich podpisów.

Tymczasem wymienieni trzej członkowie TOnZP „... przybyli do Olbierzowic w pow. sandomierskim w celu zdecydowania, czy istniejący tam drewniany kościółek może być rozebrany wobec zamierzonej na jego miejscu budowy nowego murowanego kościoła, czy też powinien pozostać i być konserwowany jako zabytek architektury”²⁴.

Historia tego zabytku jest stosunkowo krótka. Kościół wzniesiono w 1468 r., później znajdował się w ręku arian, którym został odebrany w 1620 r. przez Janusza Zbigniewa Ossolińskiego, kasztelana sandomierskiego. Od tego czasu pozostawał przez długi okres w administracji dominikanów z Klimontowa. Wiadomości te znaleźć można we wzmiankach bibliograficznych dotyczących obiektu²⁵, jak również we wspomnianym *Sprawozdaniu*

²³ [Sprawozdanie z wizji lokalnej dokonanej w Olbierzowicach przez K. Broniewskiego, S. Szyllera i J. Wojciechowskiego, z datą 18.X.1909 r.] — Archiwum TOnZP, teczka 149, w zbiorach IS PAN, oraz tamże: *Olbierzowice (Opis podług referatu S. Szyllera, rkps)* [wygłoszonego na posiedzeniu Wydziału Architektonicznego TOnZP dn. 18.X.1909]; w obu wypadkach opis obiektu jest prawie identyczny. Uderza natomiast brak wzmianki o interesującej dekoracji portalu i znajdującej się na nim dacie „ukończenia budowy” — wszystko wskazuje na to, że był to portal zachodni, o czym obszernie wspomina w wiele lat potem ks. Aleksander Bastrzykowski (zob. dalej w tekście oraz przypis 37).

²⁴ Ibidem.

²⁵ M.in.: ks. A. Bastrzykowski, *Zabytki kościelnego budownictwa drzewnego w diecezji sandomierskiej*, Kraków 1930, s. 50—56; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. Tom III (pod red. J. Z. Łozińskiego i B. Wolff). *Województwo kieleckie*. Zeszyt 11. *Powiat sandomierski* (opr. J. Z. Łoziński i T. Przyppkowski), Warszawa 1962, s. 36; *Olbierzowice*. Hasło do inwentarza problemowego zabytków drewnianej architektury kościelnej w Polsce (opr. R. Brykowski), masz., 1965, IS PAN.



7. Brzeźnica Stara, nie istniejący kościół filialny, widok od południa (fot. K. Stefański (?), 1908 (?); d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)
7. Brzeźnica Stara, succursal church looking south (since destroyed)

delegatów TOnZP oraz brudnopis referatu S. Szyllera²⁶. Są one zresztą potwierdzone przez osiemnastowieczną inskrypcję, znajdującą się niegdyś ponad portalem do zakrystii. Do tej znanej historii budowlanej zabytku można jeszcze dorzucić przypuszczenie, że przynajmniej dwukrotnie kościół był remontowany. Pierwszy raz po przejściu go od arian, a więc jeszcze w 1620 r. lub zaraz po tej dacie, i ponownie w trzeciej ćwierci XVIII w.²⁷, z którego to czasu pochodzi malowany rokokowy iluzjonistyczny portal z wkomponowanym weń kartuszem. Oba remonty mogły obejmować raczej odnawianie wnętrza i sprawienie nowego wyposażenia²⁸ oraz drobnych bieżących napraw dotyczących architektury. Analiza zachowanego materiału ikonograficznego nie wskazuje

bowiem, aby układ przestrzenny czy też bryła budowli — stanowiąca jeden z powszechniejszych wariantów brył małopolskich drewnianych kościołów gotyckich — uległy większym zmianom w ciągu stuleci. Toteż zawarte w cytowanym *Sprawozdaniu* przypuszczenie, iż „... wiązanie dachowe ... bardzo starannie wykonane z wieloma zastrzałami, pochodzi prawdopodobnie z czasów restauracji

²⁶ S. Szyller podaje dwie daty przejścia kościoła od arian — rok 1620 (na podstawie inskrypcji) i rok 1631 (z dopiskiem „... jak świadczą źródła archiwalne”). Wydaje się, że pierwsza data odnosi się do faktycznego przejścia od arian, a druga dotyczy objęcia parafii przez dominikanów z Klimontowa, będących zarazem właścicielami wsi Olbierzowice.

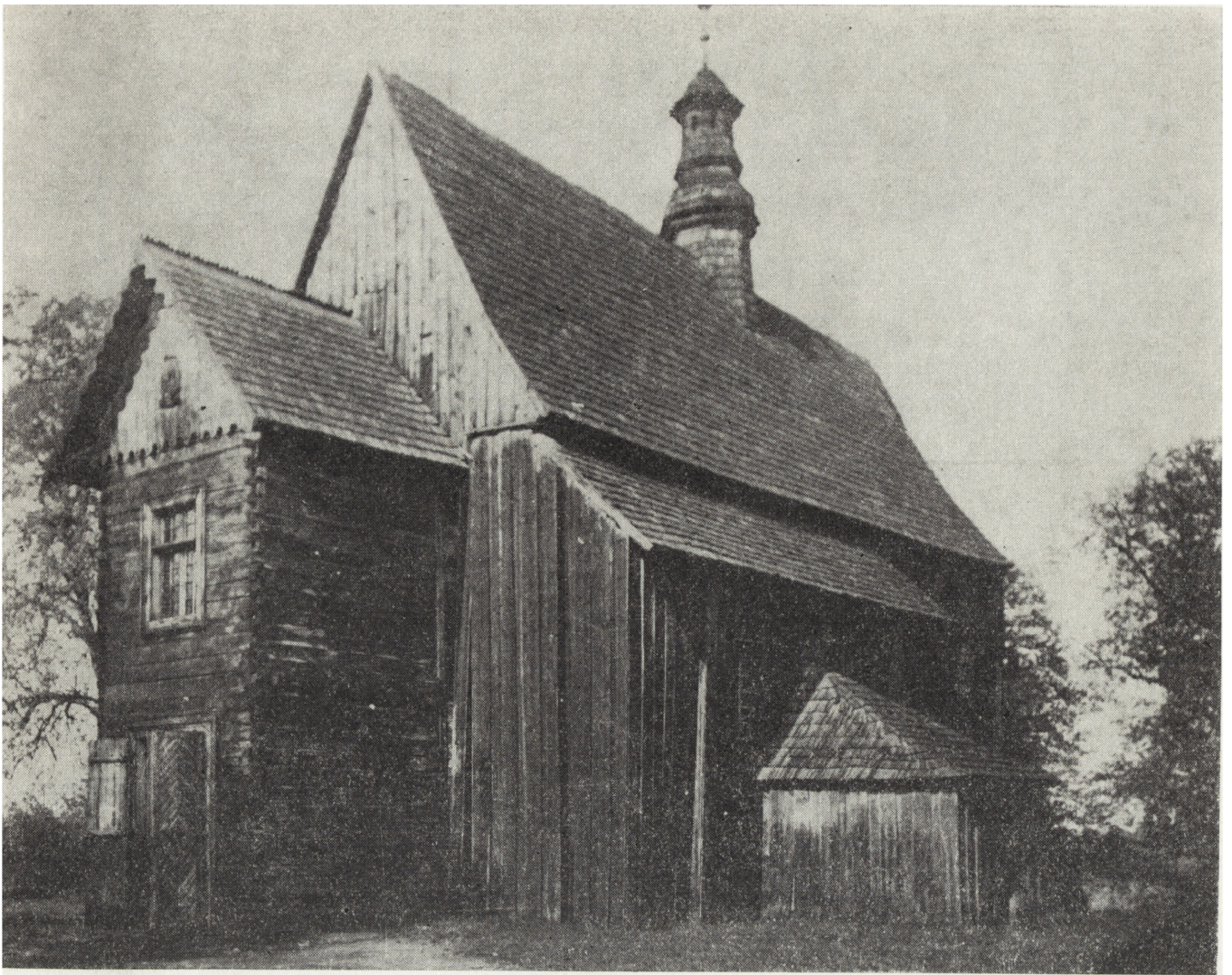
²⁷ *Olbierzowice*. Hasło do inwentarza, o. c.

²⁸ Np.: po 1620 r. były to m.in. niewątpliwie trzy ołtarze — główny i dwa boczne, późnorenesansowe, 1627 (*Katalog zabytków sztuki*, o. c., przypis 22), z których w czasie opracowywania *Katalogu* (przed 1962 r.) zachował się tylko główny i to zdekompilowany. O ołtarzach tych pisali delegaci TOnZP: „ołtarz główny drewniany z licznymi rzeźbami w stylu niemieckiego renesansu wcale jest niezły stylowo... 2 boczne ołtarze są też drewniane rzeźbione podobnie do ołtarza głównego...” Natomiast w trzeciej ćwierci XVIII w. wykonano malowidła, które później zostały zapewne gruntownie zamalowane z pozostawieniem jedynie iluzjonistycznego portalu, a także chór muzyczny i jeden z ołtarzy w nawie.



8. Brzeźnica Stara, nie istniejący kościół filialny, widok od północnego wschodu (rys. A. Głębocki po 1850, zb. Muzeum Narodowego w Warszawie; fot. J. Langda, zb. IS PAN)

8. Brzeźnica Stara, succursal church looking north-east (since destroyed)



9. Olbierzowice, nie istniejący kościół parafialny, widok od południowego zachodu (fot. K. Broniewski, 1909; archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)

9. Olbierzowice, parish church looking south-west (since demolished)

Ossolińskiego”, uznać należy za pochopne. Z tego czasu pochodzić mogła jedynie „sygnaturka ... typowej barokowej formy”²⁹. Równocześnie zawarty w materiałach TOnZP dość dokładny opis kościoła oraz jego podstawowe wymiary pozwoliły na odtworzenie planu tego jednego z najstarszych, choć nie zachowanych, zabytków naszej drewnianej architektury kościelnej³⁰.

Z opisu wynika, że delegaci Towarzystwa zostali zafascynowani przede wszystkim wymiarami użytego budulca. Na ten temat piszą obszernie, co następuje: „Osobliwością jego są niezwykle olbrzymich wymiarów bale, z których został zbudowany. Główne bale zrębu w części górnej kościoła, przechodzące jednolicie przez nawę i prezbiterium mają po 23 metry długości przy przekroju $0,25 \times 0,60$ M. Drzwi i okna mają ramy z olbrzymich bali dębowych wykonane w ten sposób, że ich gotyckie łuki wyrąbane są w jednolitym balu poziomym, opartym i wrąbanym w bale

pionowe, z których bale stanowiące odrzwia wejścia głównego mają 1,27 M. szerokości przy 2,45 m. wysokości. Sprawia to wrażenie jakiejś cyklopowej drewnianej konstrukcji. Drzwi boczne wyciosane są z jednej deski dębowej 1,10 m. szerokiej. Deska ta wyrobiona została toporem, jak świadczy nierówna jej powierzchnia, co dowodzi jak pierwotnymi narzędziami posilkowali się cieśle, którzy kościół budowali, a którym przyznać należy, że byli wytrawnymi majstrami, bo wszystkie bale, zacięcia zrębu w jaskółczy ogon, fazowane łuki okien i drzwi wykonane są bardzo starannie i dokładnie”³¹.

Poza budulcem i techniką obróbki kościoł nie zyskał w oczach delegatów większego uznania³², a w ocenie technicznego stanu zachowania obiektu uderza wręcz duża surowość i nawet jakby pewna tendencyjność. „Dla wzmocnienia próchniejącego kościoła — piszą — wzmocniono go pionowymi obustronnymi słupami którymi

²⁹ [Sprawozdanie z wizji lokalnej w Olbierzowicach], o. c.

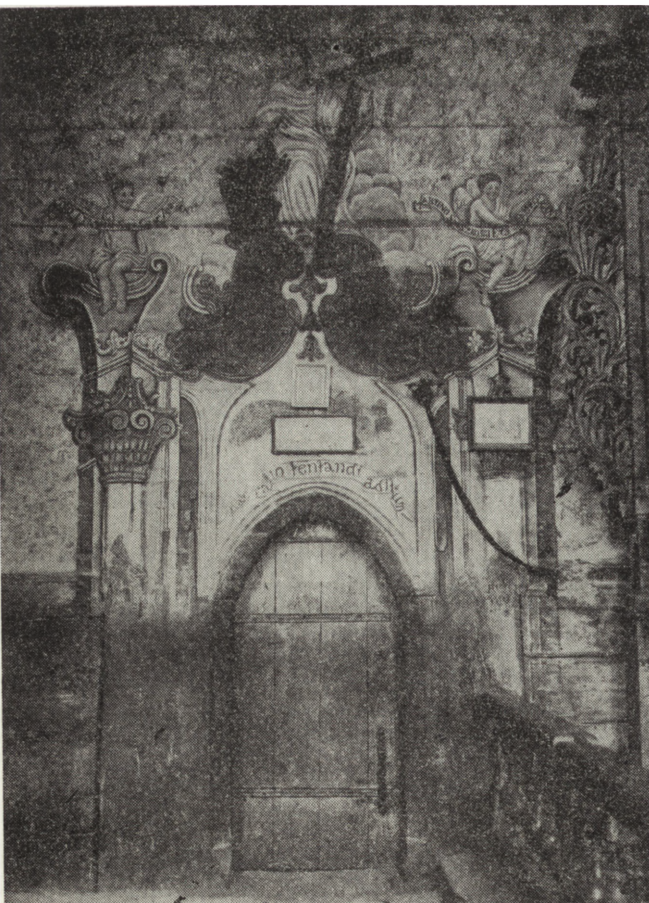
³⁰ R. Brykowski, *Drewniana architektura kościelna w Małopolsce w XV w.*, o. c.

³¹ [Sprawozdanie z wizji lokalnej w Olbierzowicach], o. c.

³² Podobnie jak malowana iluzjonistyczna oprawa gotyckiego portalu do zakrystii — „malowidło to nie posiada żadnej artystycznej wartości” — napiszą w [Sprawozdaniu].



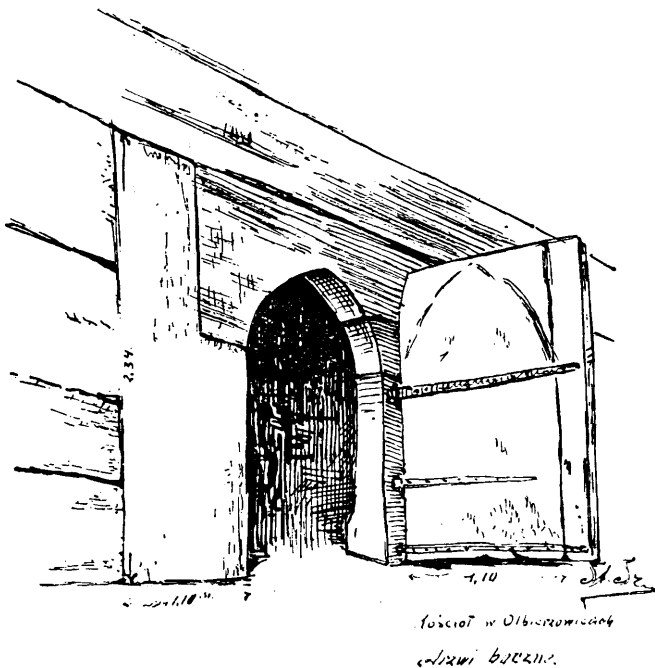
10. Olbierzowice, nie istniejący kościół parafialny, widok od południowego wschodu (1910 (?); d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)
 10. Olbierzowice, parish church looking south-east (since demolished)



przy pomocy żelaznych szrub ujęto jak w kleszcze wyginające się bale zrębów. Prawdopodobnie jednocześnie oszalowano go pionowymi deskami. Obecnie oszalowanie to także gnić już poczęło a wilgoć od deszczów przenika do wnętrza kościoła, wiązanie dachowe spróchniało, sygnaturka się chwieje przy dzwonieniu, krzyżyk na niej się pochylił, dach zacieka. Dla lepszego przekonania się o stanie kościoła, oderwano w kilku miejscach szalówkę, okazało się wtedy, że pomiędzy balami są wypróchniałe szpary na kilka cali szerokie, z których wysypujące się próchno wraz z kurzem i różnym śmieciem wytworzyło grube warstwy humusu pod szalówką, które tylko dopomagają przędzemu gniciu kościoła. Wobec tak oplakanego stanu kościoła, niżej podpisani przyszli do wniosku, że nie może tu być mowy o odrestaurowaniu i konserwowaniu tej budowli, lub jej przesunięciu, wobec zamierzonej na tym miejscu nowej budowli, wobec zaś okoliczności, że kościół nie posiada żadnych ciekawych architektonicznych szczegółów i jedynie ze względu na materiał z jakiego został zbudowany jest interesującym, uznano, że z konieczności musi być rozebrany [podkreślenie autora]. Przedtem jednak powinny być zdjęte zeń fotografie i rysunki w stanie obecnym i po zdjęciu szalówki ... Pożądane też byłoby zachowanie dębowych drzwi, które może udałoby się w nowym

11. Olbierzowice, nie istniejący kościół parafialny, fragment północnej ściany prezbiterium z portalem do zakrystii (1910 (?); d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN; fot. J. Langda, 1964)

11. Olbierzowice, parish church, detail of the northern wall of the chancel with sacristy portal (since demolished)



12. Olbierzowice, nie istniejący kościół parafialny, portal południowy (rys. St. Szyller, 1909; d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)
12. Olbierzowice, parish church, southern portal (since demolished)

kościółach gdzie zachować jako pamiątka z kościoła dawnego”.

Niestety postulat w sprawie zachowania drzwi nie został zrealizowany, natomiast wykonane wówczas rysunki oraz zdjęcia nie tylko poświadczają znaczne, rzadko spotykane rozmiary użytego budulca i stylowe znamiona zabytku, ale uwypuklają poważną stratę, jaką dla badań naukowych stała się rozbiórka gotyckiego zabytku z Olbierzowic³³.

Wśród materiałów TOnZP znajduje się również krótkie *Sprawozdanie z wizytacji lokalnej* dokonanej w Zborówku, szkic pomiarowy kościoła — rzut i przekrój poprzeczny — z datą 2 września 1913 r. oraz osiem fotografii (zapewne wszystkie zostały wówczas wykonane, chociaż tylko na trzech figuruje rok 1913)³⁴.

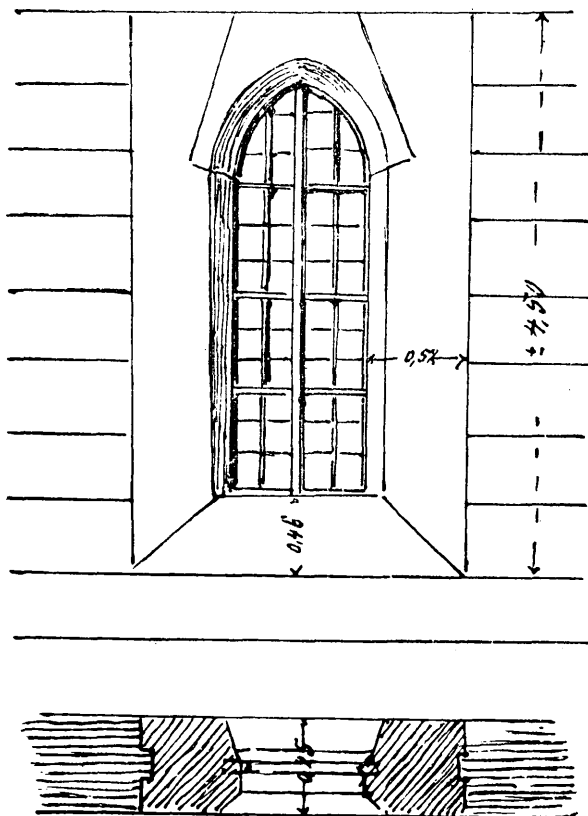
„Kościół — jak piszą delegaci — ... kiedyś przedstawiał się inaczej ... Ma on już frontową ścianę zburzoną razem z kruchtą, której odrzwia dębowe z bali jak w kamieniu obrabiane leżą na zboczu góry i mają być użyte na altanę dla księdza ... Wzamięn ściany frontowej widnieje nowy

³³ Dokładna data zburzenia kościoła nie jest znana, chociaż w referacie S. Szyller podaje rok 1909. Istotnie część zdjęć wykonano przed 1910 r., ale niektóre niewątpliwie w tym roku. Na portalu bowiem do zakrystii figuruje wypisany kredą rok „1910”. W tymże też roku rozpoczęto budowę nowego kościoła, który miał stanąć na miejscu poprzedniego. Zatem do rozbiórki musiano przystąpić dopiero w roku 1910 lub w następnym.

³⁴ [Sprawozdanie z wizji lokalnej w Zborówku, dokonane przez inż. K. Kłosa i inż. J. Lisickiego, bez daty] — Archiwum TOnZP, teczka 248, w zbiorach IS PAN; zostało ono sporządzone niewątpliwie wraz z zachowanym szkicem pomiarowym (jednym na trzy wówczas wykonane) i zdjęciami (por. R. Brykowski, *Drewniany kościół w Zborówku z 1459 r.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXX, nr 3, 1968, s. 363, przypis 9).

cegłany, romański kościół, a stary — służy mu za prezbiterium... Zewnątrz zestawienie tych 2 kościołów jest gorsze niż z wewnątrz”. A w zakończeniu *Sprawozdania* delegaci dodają: „Od proboszcza, który był na wyjeździe otrzymaliśmy informację, że dniem wcześniej, z wyroku J.E. ks. biskupa, oraz ks. Radziwilla, kościół został zakwalifikowany do rozbiórki, dla wybudowania dalszej części projektowanego kościoła. Zdaniem delegacji nie ma poważnej przyczyny zmuszającej do burzenia kościółka. Powierzchnia kościoła jest obecnie podobno wystarczająca, nowe prezbiterium większe nie będzie, bo na to nie pozwala sytuacja. Co do stanu kościółka to wymagałby on: 1) podmurowania. 2) wymiany części zmurszałych drzewa. 3) wzmocnienia pionowości ścian. 4) zdjęcia desek wewnątrz i odsłonięcia oraz restauracji polichromji. Dach gontowy jest w stanie dobrym”.

Być może, że kościół w Zborówku swoje dotychczasowe istnienie zawdzięcza staraniom Zarządu TOnZP, chociaż na takie bezpośrednie dowody nie natrafiono. W późniejszych latach zrealizowano nawet trzy pierwsze postulaty delegatów Towarzystwa. Realizowano je tak gorliwie, że podmurowując kościół usunięto nie tylko podwaliny, ale i pierwszy wieniec zrębu ścian. Nie został jednak



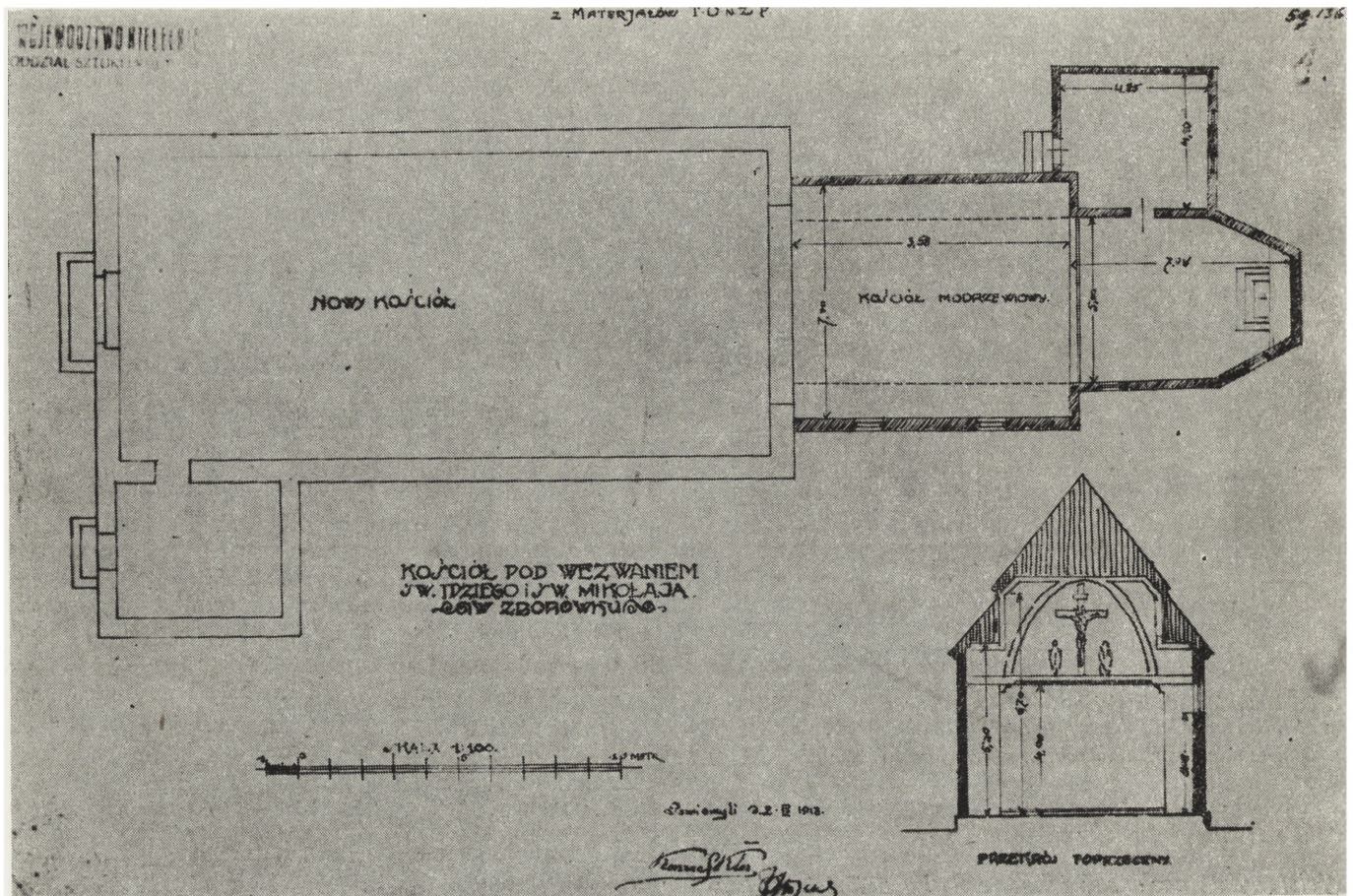
kościół w Olbierzowicach

Okno w prezbiterium

Szyller

13. Olbierzowice, nie istniejący kościół parafialny, otwór okienny w prezbiterium (rys. St. Szyller, 1909; d. archiwum TOnZP, obecnie zb. IS PAN)

13. Olbierzowice, parish church, window opening in the chancel (since demolished)



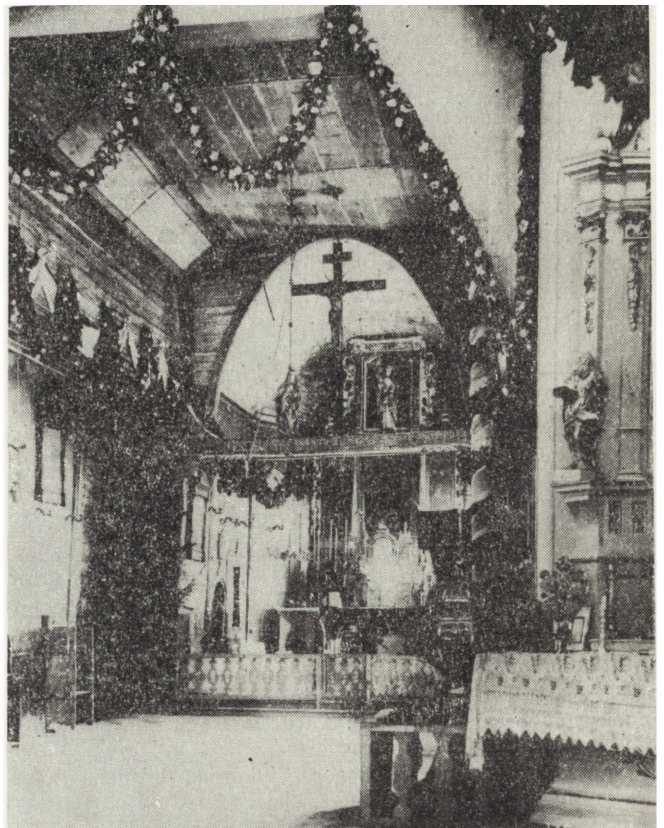
14. Zborówek, kościół parafialny, plan i przekrój poprzeczny (wyk. K. Kłos, J. Lisicki, 1913; d. archiwum TONZP, obecnie zb. IS PAN; fot. J. Langda, 1965)

14. Zborówek, parish church, top view and cross-section

dotychczas zrealizowany ostatni postulat i to nawet w czasie gruntownego remontu kościoła przeprowadzonego w latach 1970—1974 pod nadzorem wojewódzkiej służby konserwatorskiej. Polichromia czeka więc nadal na swoich „odkrywców” i prace konserwatorskie. Najważniejszym przeoczeniem jest brak inwentaryzacji pomiarowej tego najstarszego zachowanego w kraju drewnianego kościoła gotyckiego, wzniesionego w 1459 r.³⁵

Spośród tych czterech drewnianych kościołów, będących przedmiotem zainteresowania TONZP w latach 1907—1913, trzem groziła wówczas rozbiórka (w Białyninie, Olbierzowicach, Zborówku) i tylko w stosunku do czwartego takiego zagrożenia nie udało się stwierdzić (w Brzeźnicy Starej). Z tych trzech obiektów do dziś zachował się tylko jeden, dwa pozostałe rozebrano pomimo interwencji i starań TONZP o ich zachowanie.

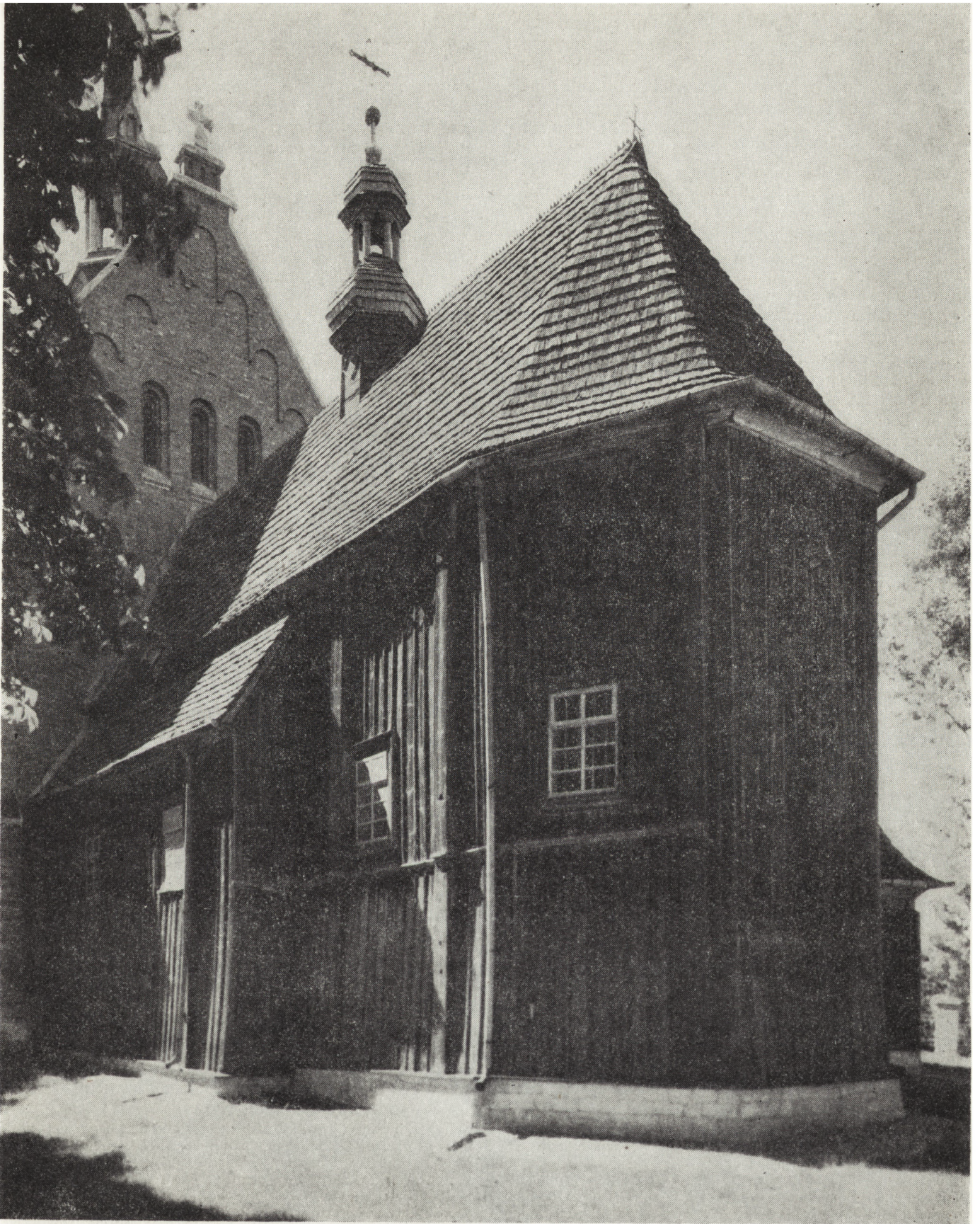
Zapewne w tych pierwszych latach działalności Towarzystwo nie miało jeszcze dostatecznego autorytetu moralnego. Zapewne natrafiono też na złą wolę i brak zrozumienia dla przedkładanych racji. Może też interwencje były spóźnione lub mało energiczne, a może wreszcie wśród samych członków Towarzystwa brak było wspólnej płaszczyzny porozumienia i może nie wykrystaliz-



15. Zborówek, kościół parafialny, wewnątrz, widok na prezbiterium, (fot. J. Lisicki, 1913; d. archiwum TONZP, obecnie zb. IS PAN)

15. Zborówek, parish church, interior, view of the chancel

³⁵ Pomimo od dawna wysuwanych postulatów w tym zakresie (por. R. Brykowski, *Spalony kościół w Pisarzowicach oraz niektóre problemy ochrony drewnianego budownictwa sakralnego*, „Ochrona Zabytków”, nr 1, 1966, s. 89).



16. Zborówek, kościół parafialny, widok od południowego wschodu (fot. J. Langda, 1976; zb. IS PAN)
16. Zborówek, parish church, looking south-east

zowała się jeszcze jednolita linia postępowania, zwłaszcza w stosunku do zabytków architektury drewnianej. Uderza bowiem odmienne potraktowanie analogicznej przecież sprawy dotyczącej kościołów w Białyninie i Olbierzowicach. W pierwszym wypadku — a dzieje się to prawie w tym samym czasie — następuje sprzeciw przed rozbiórką, a po jej dokonaniu protest i *List otwarty*, rozesłany do krajowej prasy, w drugim — pospiesznie wyrażona zgoda na zburzenie kościoła. Zaskakująca i niezupełnie zrozumiała jest opinia delegatów w sprawie kościoła w Olbierzowicach, skazująca ten cenny zabytek na zagładę, zwłaszcza że analiza pełnej dokumentacji fotograficznej z tego czasu³⁶ nie potwierdza aż tak tragicznego stanu zachowania olbierzowickiego kościoła, jak to przedstawiono w *Sprawozdaniu*. Jest wreszcie rzeczą zastanawiającą, że w dość drobiazgowym opisie kościoła pominięto tak istotny szczegół, jak niezwykle interesującą dekorację jednego z portali. Warto więc w tym miejscu przytoczyć jej opis, który w przeszło dwadzieścia lat po rozebraniu kościoła podał ks. Aleksander Bastrzykowski: „*Jedyną cenną ozdobną częścią wnętrza był portal z datą ukończenia budowy: ostrolukowy, ukształtowany z dylów dębowych, z bogatym profilem gotyckim załamany ukośnie w kilka płaszczyzn zakończony skośnym ścięciem. Walek środkowy pokryty był*

³⁶ W zbiorach Instytutu Sztuki PAN oprócz 8 negatywów wykonanych przed i w 1910 r. znajduje się również 6 negatywów, stanowiących reprodukcje bądź poprzednich, bądź innych ujęć (wykonane

drobną snycerką bardzo już podniszczoną ornamentacją z liści gotyckich. Lico zewnętrznego jednego dyla zdobila u góry portalu płaskorzeźba, złożona z pasa załamane go kilkakrotnie pod kątem prostym i wypełnionego wijącą się rośliną o wielkim trójlistnym kwieciu. Sam profil ostrego łuku obiegala wstęga o końcach u dołu wywiniętych z płasko rżniętym napisem z gotyckich minuskuł bardzo uszkodzonych i trudnych do odczytania”³⁷.

W opisaney sytuacji zwraca uwagę i ten fakt, chociaż nie można z niego wyciągać zbyt daleko idących wniosków, że w obu wypadkach, tzn. w Białyninie i Olbierzowicach, autorami projektu nowych kościołów byli członkowie Towarzystwa, uczestniczący równocześnie w pracach delegacji wizytującej te zabytki.

Jeżeli nawet akcje interwencyjne TOnZP nie zawsze były skuteczne, to jego działalność inwentaryzacyjno-dokumentacyjna pozostawiła niezwykle cenny i bogaty dorobek, z którego nie tylko po dziś czerpiemy obficie, ale który przede wszystkim pozwolił uratować od zapomnienia wiele zabytków przeszłości.

dr Ryszard Brykowski
Instytut Sztuki PAN
Warszawa

zapewne w 1918 r.), a ponadto 6 pozytywów sprzed 1910 r., dla których brak negatywów.

³⁷ Ks. A. Bastrzykowski, o. c., s. 51—52.

STUDIES IN THE HISTORY OF THE PROTECTION OF WOODEN MONUMENTS OF SACRAL ARCHITECTURE IN POLAND

(PROCEEDINGS OF THE SOCIETY FOR PROTECTION OF THE MONUMENTS OF THE PAST 1907—1914)

The Society for Protection of the Monuments of the Past was formed in Warsaw, June 28, 1906. At that time when Poland was partitioned — and, thus, deprived of her statehood and its bodies — the Society exercised not only a social function but also that of a national and formal conservation service. At the early stage of its activities the Society managed already to cover with the latter the whole of the Russian sector of partitioned Poland. The proceedings involved were oriented on protection and conservation of the monuments of wooden sacral architecture and laic building as well. A telling illustration of that trend was the exhibition of the monuments of Polish architecture, mainly the wooden one, organized in 1915.

The author deals with four old wooden churches, whose documentation is to be found in the Society's archives. In 1907 energetic steps were taken up by the Society in order to prevent demolition of the three-aisled basilica at Białynin, dating from 1521. Those endeavours

were not, however, crowned with success and that has remained of that historical monuments is but a portal of sacristy — a rare instance of architectonic wooden relief. The second wooden church — at Brzeźnica Stara, early 16th century, burnt during the hostilities in 1939 but is known to us due the photographs taken, and the descriptions and drawings made, by the members of the Society in 1908. A similar documentation pertains to the non-extant church at Olbierzowice (1468). Now what owes its survival to the Society is the parish church at Zborówek (1459), the oldest of the dated wooden churches in Poland. It was the Society's members that effectively opposed, in 1913, the project of its demolition. The author states in conclusion that irrespective of the failure of some of the preventive measures taken up by the Society, its activities in the sphere of surveying and documentation have resulted in collection of an extremely valuable material which has saved many a historical monument from sinking into oblivion.